

Sygn. akt III C 1744/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 05 lutego 2016 r.

Sąd Rejonowy Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie, Wydział III Cywilny,

w składzie: Przewodniczący – SSR Magdalena Głogowska,

Protokolant: Paulina Kucharska

po rozpoznaniu w dniu 25 stycznia 2016 r. w Szczecinie,

na rozprawie,

sprawy z powództwa P. R.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej Oddział w Polsce

o zapłatę,

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powoda P. R. na rzecz pozwanej (...) Spółki Akcyjnej Oddział w Polsce kwotę 1.217 zł (tysiąca dwustu siedemnastu złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt III C 1744/15

Uzasadnienie wyroku w postępowaniu zwykłym

W dniu 27 maja 2015r. powód P. R. reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika wytoczył przeciwko (...) S.A. Oddział w Polsce powództwo o zapłatę wnosząc o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 8.385zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 7.954,50 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami procesu wg norm przepisanych, w tym kosztami zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17zł.

Uzasadniając żądanie pozwu wskazano, że samochód należący do powoda został uszkodzony przez kierującego innym pojazdem, pozwane towarzystwo ubezpieczeń przyznało odszkodowanie w kwocie 1.502,69 zł, z przyznaną kwotą powód się nie zgodził i zlecił rzeczoznawcy prywatną ekspertyzę, w której wskazano wartość koniecznych napraw na kwotę 9.457,19 zł, następnie pozwana zweryfikowała wysokość odszkodowania i uznała kwotę 4.887,68zł jako całkowicie należną powodowi zaznaczając, że jej akceptacja będzie możliwa jedynie po przesłaniu dokumentów potwierdzających wysokość poniesionych kosztów. Powód domaga się dopłaty w kwocie 7.954,50 do kwoty dotychczas mu wypłaconej wynoszącej 1.502,69 zł. Ponadto domaga się zapłaty kwoty 430,50 zł którą wydatkował na kalkulację sporządzoną przez niezależnego rzeczoznawcę.

W sprzeciwie od ww. nakazu zapłaty pozwana (...) S.A. Oddział w Polsce, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika zaskarżyła nakaz w całości i wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. W pierwszej kolejności pozwana podniosła zarzut przedawnienia, a z ostrożności procesowej zaprzeczyła twierdzeniom pozwu kwestionując powództwo zarówno co do zasady, jak i co do wysokości. Pozwana wskazała, że przyznała powodowi odszkodowanie w wysokości 1.073,10 zł i w dniu 05 sierpnia 2011 r. przelała tę kwotę na rachunek powoda, który nie zgodził się z jego wysokością i przedstawił prywatną ekspertyzę, po ponownej analizie pozwana zdecydowała

się przyznać powodowi po dopłacie łącznie 1.502,69 zł i pismem z dnia 20 grudnia 2011 r. poinformowała powoda o zakończeniu postępowania likwidacyjnego. Odnośnie do terminu przedawnienia pozwana przywołała stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 16 kwietnia 2015 r. sygn. akt II Ca 273/15, a także stanowisko Rzecznika Ubezpieczonych i przedstawicieli doktryny. Zdaniem pozwanej, roszczenie przedawniło się z dniem 04 sierpnia 2014 r., a zatem z upływem lat trzech od daty wydania pierwszej decyzji pozwanej o przyznaniu świadczenia. Wskazano nadto, że o zakończeniu postępowania likwidacyjnego pozwana informowała powoda pismem z dnia 20 grudnia 2011 r., a zatem licząc korzystniej dla powoda (z czym pozwana się nie zgadza), roszczenie przedawniło się nie później niż z dniem 20 grudnia 2014 r. Pozwana przytoczyła także z ostrożności procesowej inne (poza przedawnieniem) argumenty, przemawiające jej zdaniem za oddaleniem powództwa w całości, które szczegółowo uzasadniła w sprzeciwie.

Strony podtrzymały swoje stanowiska.

Na rozprawie w dniu 25 stycznia 2016 r. pełnomocnik powoda, w odniesieniu się do zgłoszonego zarzutu przedawnienia wskazał, że zarzut przedawnienia na podst. z art. 819 par. 4 k.c. jest niezasadny, ponieważ roszczenie wynika z odpowiedzialności OC nie powoda, lecz sprawcy wypadku. Wskazał, że decyzja pozwanego została zmieniona poprzez przyznanie uzupełniającego odszkodowania, decyzja ta była skutkiem drogi odwoławczej, którą powód podjął, a o której został pouczony w pierwszej decyzji, było to jedyne odwołanie powoda zgłoszone do ubezpieczyciela, w związku z tym termin ewentualnego przedawnienia powinien być liczony od decyzji o przyznaniu odszkodowania uzupełniającego. Wskazał, że decyzja o uzupełniającym odszkodowaniu została wysłana powodowi listem zwykłym, a więc data jej doręczenia powodowi jest niemożliwa do zweryfikowania. Wskazał, że decyzja ostatnia - wypłata zmienionego roszczenia była uzależniona od podpisania zrzeczenia się dalszej części roszczenia przez powoda, co wynika z pisma pozwanej z 02.12.2012r., które zostało dołączone do pozwu. Wskazał, że strona pozwana uzależniła swoją decyzję o przyznaniu wyższej kwoty od przedstawienia udokumentowanych kosztów naprawy, a więc w dacie tego pisma nie zakończyła jeszcze postępowania likwidacyjnego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 10 lipca 2011 r. doszło do kolizji z udziałem pojazdów marki L. (...) należącego do poszkodowanego powoda P. R. oraz V. (...) kierowanego przez sprawcę kolizji ubezpieczonego w A. D. (w pozwanej spółce).

Szkodę poszkodowany powód zgłosił w dniu 27 lipca 2011 r.

Pismem z dnia 04 sierpnia 2011 r. zatytułowanym „przyznanie odszkodowania” pozwana przyznała powodowi odszkodowanie z tytułu ubezpieczenia OC sprawcy w wysokości 1.073,10zł. W ww. oświadczeniu o przyznaniu świadczenia wskazano, że poszkodowanemu przysługuje prawo pisemnego odwołania się od niniejszej decyzji lub prawo dochodzenia roszczeń na drodze sądowej. W dniu 05 sierpnia 2011 r. wskazaną wyżej kwotę przelano na rachunek bankowy powoda.

Pismem z dnia 21 listopada 2011 r. powód odwołał się od decyzji przyznającej mu odszkodowanie w kwocie 1.073,10 zł kwestionując wycenę ubezpieczyciela i przedkładając kalkulację niezależnego rzeczoznawcy z dnia 14 września 2011 r. Wniósł o zapłatę kwoty 8.814,59zł łącznie z tytułu kosztów naprawy pojazdu (8.384,09 zł) oraz sporządzenia prywatnej kalkulacji (430,50 zł).

Pismem z dnia 12 grudnia 2011 r. zatytułowanym „przyznanie odszkodowania” pozwana zweryfikowała swoje stanowisko i przyznała powodowi łącznie kwotę 1.502,69 zł wskazując, że do dopłaty (po wypłaconej już kwocie 1.073,10 zł) pozostało 429,50 zł. Jednocześnie wskazano, że jeśli rzeczywiste koszty naprawy okażą się wyższe, pozwana jest gotowa powrócić do sprawy po przedstawieniu faktur zgodnych z zatwierdzoną wcześniej kalkulacją naprawy. Pouczono powoda, że przysługuje mu prawo pisemnego odwołania się od niniejszej decyzji lub prawo dochodzenia roszczeń na drodze sądowej.

Pismem z dnia 20 grudnia 2011 r. zatytułowanym „informacja dotycząca szkody” pozwana poinformowała powoda - w związku ze zwrotem przyznanej mu na mocy decyzji z dnia 12 grudnia 2011r. dopłaty do odszkodowania wypłaconej na rachunek bankowy – że przedmiotowa szkoda na obecnym etapie jest zamknięta. Jednocześnie wskazano, że do kwestii rozliczenia szkody pozwana powróci po dostarczeniu przez powoda faktury dokumentującej koszty naprawy zgodnej z zatwierdzonym kosztorysem.

Pismem z dnia 02 kwietnia 2012 r. zatytułowanym „odpowiedź na pismo”, w odpowiedzi na pismo powoda z dnia 21 listopada 2011 r. pozwana przesłała powodowi zweryfikowany przez nią kosztorys przedstawiony przez powoda wskazując, że po jego analizie uznała za zasadne koszty naprawy na poziomie 4.887,68 zł brutto. Zastrzeżono, że akceptacja kosztów będzie możliwa po przesłaniu dokumentów potwierdzających ich poniesienie (faktur za naprawę pojazdu).

Powództwo w niniejszej sprawie wniesiono w dniu 27 maja 2015 r.

Dowód:

zgłoszenie szkody k.10-12,

przyjęcie zgłoszenia 13-13v,

kosztorys ubezpieczyciela z dnia 01.08.2011 r. k.14-14v,

kosztorys niezależnego eksperta z dnia 14.09.2011 r. k. 15-15v,

odpowiedź ubezpieczyciela z dnia 02.04.2012 na pismo powoda z dnia 21.11.2011 r. r. k.16,

kosztorys zweryfikowany przez pozwaną k.17-17v,

faktura za kalkulację sporządzoną przez niezależnego eksperta k.18,

decyzja z dnia 04.08.2011 r. o przyznaniu odszkodowania k.50-50v,

operat szkodowy k. 51,

potwierdzenie wypłaty świadczenia w dniu 05.08.2011 r. k.52,

odwołanie z dnia 21.11.2011 r. k.53-55,

decyzja z dnia 12.12.2011 r. o przyznaniu odszkodowania k.56-56v,

operat k. 57,

informacja z dnia 20 grudnia 2011r. dotycząca szkody k.58,

protokół szkody k.59-59v,

kosztorys ubezpieczyciela z dnia 22.09.2011 r. k. 60-60v,

korrespondencja mailowa k. 61-62

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się nieuzasadnione z uwagi na skuteczność zgłoszonego zarzutu przedawnienia.

Zgodnie z treścią art. 117 § 1 k.c., z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu.

Zgodnie z treścią art. 819 § 1 k.c., roszczenia z umowy ubezpieczenia przedawniają się z upływem lat trzech.

Zgodnie z treścią art. 819 § 3 k.c., w wypadku ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej roszczenie poszkodowanego do ubezpieczyciela o odszkodowanie lub zadośćuczynienie przedawnia się z upływem terminu przewidzianego dla tego roszczenia w przepisach o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym lub wynikłą z niewykonania bądź nienależytego wykonania zobowiązania.

Zgodnie z treścią art. 442¹ § 1 k.c., roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (...).

W myśl przepisów zawartych w art. 819 § 4 k.c., bieg przedawnienia roszczenia o świadczenie do ubezpieczyciela przerywa się także przez zgłoszenie ubezpieczycielowi tego roszczenia lub przez zgłoszenie zdarzenia objętego ubezpieczeniem. Bieg przedawnienia rozpoczyna się na nowo od dnia, w którym zgłaszający roszczenie lub zdarzenie otrzymał na piśmie oświadczenie ubezpieczyciela o przyznaniu lub odmowie świadczenia.

Zgodnie z treścią art. 124 § 1 k.c., po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo.

Zgodnie z treścią art. 117 § 2 k.c., po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia (...).

Przenosząc cytowane przepisy na grunt niniejszej sprawy należy wskazać, stosownie do treści art. 819 § 4 zd. pierwsze k.c. i art. 442¹ § 1 k.c., że zgłoszenie szkody (zgłoszenie zdarzenia objętego ubezpieczeniem) dokonane przez powoda w dniu 27 lipca 2011 r. przerwało trzyletni bieg terminu przedawnienia roszczenia liczony od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Przedawnienie zaczęło biec na nowo (art. 819 § 4 zd. drugie k.c.) od dnia, w którym zgłaszający roszczenie lub zdarzenie otrzymał na piśmie oświadczenie ubezpieczyciela o przyznaniu lub odmowie świadczenia.

Zadaniem sądu orzekającego w niniejszej sprawie było ustalenie tego, kiedy powód otrzymał na piśmie oświadczenie ubezpieczyciela o przyznaniu lub odmowie świadczenia.

W tym miejscu należy przytoczyć poszczególne pisma pozwanej kierowane do powoda:

1) **pismo z dnia 04 sierpnia 2011 r. zatytułowane „Przyznanie odszkodowania”**, w którym **pozwana przyznała powodowi odszkodowanie** z tytułu ubezpieczenia OC sprawcy w wysokości 1.073,10 zł **i pouczyła o przysługującym poszkodowanemu prawie pisemnego odwołania się od niniejszej decyzji lub prawie dochodzenia roszczeń na drodze sądowej;**

2) **pismo z dnia 12 grudnia 2011 r. zatytułowane „Przyznanie odszkodowania”**, w którym **pozwana** zweryfikowała swoje stanowisko i **przyznała powodowi odszkodowanie** w łącznej kwocie 1.502,69 zł wskazując, że jeśli rzeczywiste koszty naprawy okażą się wyższe, pozwana jest gotowa powrócić do sprawy po przedstawieniu faktur zgodnych z zatwierdzoną wcześniej kalkulacją naprawy. **Pouczono powoda, że przysługuje mu prawo pisemnego odwołania się od niniejszej decyzji lub prawo dochodzenia roszczeń na drodze sądowej;**

3) **pismo z dnia 20 grudnia 2011 r. zatytułowane „Informacja dotycząca szkody”**, w którym **pozwana poinformowała powoda** - w związku ze zwrotem przyznanej mu na mocy decyzji z dnia 12 grudnia 2011r. dopłaty do odszkodowania wypłaconej na rachunek bankowy – **że przedmiotowa szkoda na obecnym etapie jest**

zamknięta i wskazała, że do kwestii rozliczenia szkody pozwana powróci po dostarczeniu przez powoda faktury dokumentującej koszty naprawy zgodnej z zatwierdzonym kosztorysem;

4) **pismo z dnia 02 kwietnia 2012 r. zatytułowane „Odpowiedź na pismo”**, wystosowane do powoda w odpowiedzi na jego pismo z dnia 21 listopada 2011 r., w którym **pozwana przesłała powodowi** zweryfikowany przez nią a przedstawiony przez powoda **kosztorys wskazując, że po jego analizie uznała za zasadne koszty naprawy na poziomie 4.887,68 zł brutto. Zastrzeżono przy tym, że akceptacja kosztów będzie możliwa po przesłaniu dokumentów potwierdzających ich poniesienie (faktur za naprawę pojazdu).**

Wysokość odszkodowania wypłaconego powodowi w postępowaniu likwidacyjnym wynosiła łącznie, jak wynika z dokumentów ubezpieczyciela, 1.502,69 zł, na co składały się kwota 1.073,10 zł pierwotnie przyznana (k. 50-52) oraz kwota odszkodowania uzupełniającego 429,50 zł (k. 58). Kwota łącznie wypłacona pozostaje w zgodzie ze stanowiskiem wyrażonym w pozwie (k. 5), w którym wskazano, że powodowi wypłacono dotychczas 1.502,69 zł.

Zarówno w piśmie ubezpieczyciela pt. „Przyznanie odszkodowania” z dnia 04 sierpnia 2011 r. (k. 50), jak i identycznie zatytułowanym piśmie z dnia 12 grudnia 2011 r. (k. 56) zostało zawarte wyraźne oświadczenie ubezpieczyciela o przyznaniu odszkodowania w określonej w pismach wysokości z pouczeniem o trybie odwoławczym i drodze sądowej. W żadnym z kolejnych pism, które ubezpieczyciel wystosował do powoda, nie znalazło się wyraźne oświadczenie o przyznaniu odszkodowania (czy też o odmowie) ani pouczenie o trybie odwoławczym. Żadne z tychże dalszych pism nie nosiło tytułu „Przyznanie odszkodowania”. W żadnym z nich nie przyznano powodowi w sposób definitywny i bezwarunkowy jakiegokolwiek dodatkowej kwoty. W piśmie z dnia 20 grudnia 2011 r. pt. „Informacja dotycząca szkody” (k. 58) pozwana poinformowała powoda, że szkoda jest zamknięta oraz, że w razie wykazania przez powoda kosztów naprawy pozwana powróci do sprawy. Z kolei w piśmie z dnia 02 kwietnia 2012 r. (k. 16) pt. „Odpowiedź na pismo” pozwana wskazała, że zweryfikowała kosztorys i uznała za zasadną kwotę 4.887,68 zł brutto, uzależniając jednak akceptację tych kosztów od przesłania przez powoda dokumentów potwierdzających ich poniesienie (faktur za naprawę).

Nie może budzić wątpliwości, że kryteria oświadczenia, o którym mowa w art. 819 § 4 zd. drugie k.c., spełniają wyłącznie pisma z dnia 04 sierpnia 2011 r. (k. 50) oraz z dnia 12 grudnia 2011 r. (k. 56). Jest w nich bowiem zawarte jednoznaczne i bezwarunkowe stanowisko zakładu ubezpieczeń co do przyznania odszkodowania. Nie mają natomiast takiego charakteru pisma późniejsze, z 20 grudnia 2011 r. i 02 kwietnia 2012 r. W obu tych pismach ubezpieczyciel wskazuje na możliwość przyznania świadczenia, którą doprecyzowuje w piśmie ostatnim co do kwoty, jednakże decyzję swą uzależnia od wykazania przez powoda kosztów naprawy. Nie ma tu mowy o przyznaniu odszkodowania. Stanowisko powoda jest bowiem warunkowe. A żeby przyjąć, że określone oświadczenie nosi cechy oświadczenia przewidzianego w art. 819 § 4 zd. drugie k.c., musi to być oświadczenie jednoznaczne, definitywne i bezwarunkowe, gdyż od jego doręczenia rozpoczyna na nowo bieg terminu przedawnienia. Nie sposób przyjąć, by skuteczność takiego oświadczenia miała zależeć od zdarzenia przyszłego i niepewnego w postaci dokonania przez poszkodowanego naprawy pojazdu. Raz, że naprawa nie należy do obowiązku poszkodowanego i szkoda nie jest zależna od tego czy poszkodowany w ogóle zamierza rzecz naprawić, a dwa, że odwołanie w czasie skuteczności oświadczenia ubezpieczyciela uzależniającego pokrycie kosztów naprawy od udokumentowania tych kosztów prowadziłoby do niepewności prawa, czego na gruncie instytucji przedawnienia nie sposób zaakceptować. Powyższe oznacza, że tylko jednoznaczne, definitywne i bezwarunkowe oświadczenie zakładu ubezpieczeń w przedmiocie przyznania albo odmowy przyznania odszkodowania może zostać zakwalifikowane, jako oświadczenie z art. 819 § 4 zd. drugie k.c., a mianowicie takie, które ustawodawca wprowadził dla potrzeb rozpoczęcia na nowo biegu terminu przedawnienia.

Kwestią do rozważenia pozostaje, które oświadczenie ubezpieczyciela o odmowie albo o przyznaniu odszkodowania (świadczenia) jest tym, od którego przedawnienie biegnie na nowo. Czy jest nim, zatem, pierwsze wydane w postępowaniu likwidacyjnym oświadczenie, czy może to ostatnie.

Tutejszemu sądowi znany jest pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2014 r. sygn. akt V CSK 5/14 (Biul. SN 2015/3/9, Lex nr 1622339), w którym Sąd Najwyższy wskazał, że:

„1. Dopóki postępowanie likwidacyjne nie skończy się definitywnie, oświadczenie ubezpieczyciela nie nosi waloru oświadczenia kończącego to postępowanie. Zważywszy na wynikający z art. 16 ust. 3 ustawy z 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej obowiązek ubezpieczyciela informowania ubezpieczonego o możliwości dochodzenia roszczeń na drodze sądowej, nie można przyjąć, że celem racjonalnego ustawodawcy było, by postępowanie sądowe musiało być niekiedy wszczęte przed złożeniem przez ubezpieczyciela definitywnego oświadczenia i zakończeniem postępowania likwidacyjnego.

2. Bieg przedawnienia roszczenia o świadczenie do ubezpieczyciela rozpoczyna się po przerwie od dnia, w którym zgłaszający roszczenie lub zdarzenie otrzymał na piśmie od ubezpieczyciela kończące postępowanie likwidacyjne oświadczenie o przyznaniu lub odmowie świadczenia (art. 819 § 4 zdanie drugie k.c.)”.

Sąd Najwyższy wskazał, że rozstrzygającą dla początku biegu terminu przedawnienia na nowo jest data otrzymania przez poszkodowanego tego oświadczenia, które kończy postępowanie likwidacyjne. Jeśli zakład ubezpieczeń przewiduje w postępowaniu likwidacyjnym wewnętrzny tryb odwoławczy, to rzeczą poszkodowanego jest, czy skorzysta z procedury odwoławczej wewnątrz zakładu, czy też z niej zrezygnuje i wystąpi od razu na drogę sądową, do czego jest uprawniony. Jeśli poszkodowany nie skorzysta z możliwości odwołania się w postępowaniu likwidacyjnym, bieg terminu przedawnienia rozpocznie się na nowo od daty doręczenia mu „pierwszoinstancyjnego” oświadczenia ubezpieczyciela, gdyż to oświadczenie będzie dla niego oświadczeniem kończącym postępowanie likwidacyjne. Jeśli natomiast się odwoła, oświadczenie wydane w wyniku rozpatrzenia odwołania będzie oświadczeniem kończącym postępowanie likwidacyjne.

Przenosząc przywołane stanowisko Sądu Najwyższego na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że oświadczeniem kończącym postępowanie likwidacyjne było oświadczenie ubezpieczyciela zawarte w piśmie z dnia 12 grudnia 2011 r., w którym zakład ubezpieczeń, w wyniku odwołania poszkodowanego z dnia 21 listopada 2011 r., poinformował o przyznaniu odszkodowania z tytułu ubezpieczenia OC w łącznej kwocie 1.502,69 zł i pouczył o procedurze odwoławczej. Jak wskazał pełnomocnik powoda, odwołanie powoda od pierwszej decyzji, w wyniku pouczenia przez zakład ubezpieczeń w niej zawartego, było jedynym odwołaniem zgłoszonym w postępowaniu likwidacyjnym (k. 73). Wobec tego przyjąć należy, że bieg terminu przedawnienia rozpoczął się na nowo z dniem doręczenia powodowi oświadczenia z dnia 12 grudnia 2011 r. Wprawdzie pozwany nie przedłożył dowodu doręczenia powodowi tego oświadczenia, to jednak powód nie zakwestionował faktu jego otrzymania, a jedynie wskazał, że zostało ono wysłane listem zwykłym. Uwzględniając okoliczność, że znacznie późniejszym piśmie z dnia 02 kwietnia 2012 r. ubezpieczyciel, po weryfikacji kosztorysu powoda powracał (a jest oczywistym, że nie z własnej inicjatywy) do kwestii odszkodowania uzależniając jego wypłatę od przedłożenia przez powoda dokumentów naprawy, a wcześniej piśmie z dnia 20 grudnia 2011 r. informował powoda o zamknięciu szkody w związku z wypłatą na mocy decyzji z dnia 12 grudnia 2011 r. odszkodowania uzupełnionego o dopłatę, a także o możliwości powrotu do sprawy w razie przedłożenia rachunków za naprawę, to nie budzi wątpliwości, że powód otrzymał oświadczenie z dnia 12 grudnia 2011 r. najpóźniej przed sporządzeniem przez ubezpieczyciela pisma z dnia 02 kwietnia 2012 r. potwierdzającego ciągłość wzajemnej korespondencji w tej sprawie. Z powyższych względów przyjąć należało, że wytoczenie powództwa w niniejszej sprawie w dniu 27 maja 2015 r. nastąpiło już po upływie trzyletniego terminu przedawnienia, co skutkowało oddaleniem powództwa w pkt I sentencji wyroku.

Niezależnie od przedstawionej wyżej argumentacji sąd orzekający wyraża zapatrywanie, że można bronić także odmiennego poglądu, odnośnie do daty, od której liczyć należy rozpoczęty na nowo bieg terminu przedawnienia. Pogląd ten znajduje uzasadnienie w wykładni gramatycznej przepisu art. 819 § 4 k.c. w powiązaniu z celem, jakemu służy instytucja przedawnienia. Zgodnie z tym poglądem, znajdującym także wyraz w polskim orzecznictwie, pierwsza decyzja (oświadczenie) ubezpieczyciela o przyznaniu lub odmowie przyznania świadczenia jest istotna z punktu widzenia terminu przedawnienia i z datą jej doręczenia przedawnienie rozpoczyna swój bieg na nowo. Oświadczenie o przyznaniu kwoty niższej niż oczekiwana jest przy tym dla poszkodowanego decyzją odmowną

w zakresie pozostałej kwoty (oczekiwanej). Pogląd ten opiera się na przyjęciu, że gdyby rozstrzygającą miała być data ostatniego oświadczenia ubezpieczyciela, otwierałoby to drogę do skutecznego i trwałego tamowania biegu terminu przedawnienia, bez konieczności wytaczania powództwa. Niezadowolony poszkodowany mógłby bowiem w nieskończoność zwracać się do ubezpieczyciela o zweryfikowanie dotychczasowego stanowiska zakładu. W konsekwencji każda czynność poszkodowanego prowadząca do pisemnej odpowiedzi zakładu ubezpieczeń, podtrzymującej (lub nie) poprzednią decyzję odszkodowawczą, prowadziłaby do wielokrotnego odnawiania się rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia. Z uwagi na charakter instytucji przedawnienia i pewność obrotu prawnego taki pogląd nie zasługiwałby na aprobatę. Skoro ustawodawca w art. 819 § 4 k.c. nie rozróżnia, można by przyjąć, że pierwsze po zgłoszeniu szkody pismo ubezpieczyciela, spełniające wymogi powołanego przepisu, a więc zawierające jednoznaczne stanowisko zakładu ubezpieczeń w przedmiocie przyznania lub odmowy przyznania świadczenia, jest oświadczeniem, którego doręczenie powoduje rozpoczęcie biegu przedawnienia na nowo. Odmienne zapatrywanie byłoby nie znajdujące oparcia w brzmieniu powołanego przepisu. Ustawodawca nie posłużył się, bowiem, zwrotem „drugie”, „trzecie” ani „ostatnie”.

Do rozważenia pozostaje, czy wykładnia gramatyczna przepisu art. 819 § 4 k.c. prowadzi do rezultatu zgodnego z założeniem racjonalnego prawodawcy, czy też pozostaje z nim w kolizji. W ocenie sądu orzekającego w niniejszej sprawie, nie ma ważkich przesłanek przemawiających za koniecznością przełamania rezultatu wykładni językowej. A żeby zachodziły podstawy do zastosowania wykładni pozajęzykowej, trzeba by przyjąć, że uznanie pierwszego oświadczenia ubezpieczyciela za miarodajne dla początku biegu terminu przedawnienia godzi w interes podlegający ochronie prawnej. Biorąc pod uwagę narzucone przez ustawodawcę bardzo krótkie, niemal administracyjno – prawne terminy rozpatrywania przez zakłady ubezpieczeń wniosków (zgłoszeń szkody), a także uwzględniając dopuszczalność drogi sądowej bez uprzedniego wyczerpania postępowania likwidacyjnego i ewentualnie trybu odwoławczego, jeśli został przewidziany w postępowaniu likwidacyjnym, to nasuwa się pytanie w czyj interes godzi ustalenie zgodne z wykładnią językową. Jest jasne, że warto najpierw wyczerpać procedurę likwidacyjną, a jeśli ta nie doprowadzi do rozstrzygnięcia zgodnego z wolą uprawnionego, to wówczas występować na drogę postępowania sądowego. Jednak biorąc pod uwagę trzyletni termin przedawnienia oraz szybkość postępowania ubezpieczeniowego nie wydaje się, by wykładnia językowa godziła w interes uprawnionego. Poza tym, przedawnienie jest instytucją wprowadzoną na korzyść dłużnika. Nie do końca zatem uzasadnionym może być argument przyjmowania rozpoczęcia biegu jego terminu w sposób korzystniejszy dla wierzyciela. Gdyby w związku z tym uznać, że pierwsze oświadczenie ubezpieczyciela (w tym przypadku oświadczenie z dnia 04 sierpnia 2011 r. k. 50) jest tym, od którego doręczenia rozpoczyna na nowo bieg trzyletni termin przedawnienia, wówczas roszczenie powoda przedawniłoby się przed 21 listopada 2014 r. (w dniu 21 listopada 2011 r. powód złożył odwołanie od pierwszej decyzji, którą wcześniej otrzymał). Interpretacja językowa również prowadziłaby do oddalenia powództwa.

W pkt II wyroku rozstrzygnięto o kosztach procesu stosownie do zasady odpowiedzialności za jego wynik, wyrażonej w art. 98 § 1 i 3 kpc. Na koszty procesu poniesione przez wygrywającego w niniejszej sprawie pozwanego złożyły się koszty zastępstwa procesowego w stawce minimalnej wynoszącej 1.200zł (§ 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu) oraz uiszczona opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17zł.